

Bohdan A. Kuliński

Uniwersytet Wrocławski

ORCID: 0000-0002-1054-7566

Pułkownik Edward Czopór (1887–1958) – artylerzysta i oficer Służby Uzbrojenia Wojska Polskiego

Dotychczas jedyna próba opisanego kariery wojskowej Edwarda Czopora podjęta została w 2012 r. przez historyka wojskowości Waldemara Jaskulskiego¹. Biogram został jednak zawężony tylko do okresu służby pułkownika w polskich formacjach wojskowych. Kończącą datę tej pracy wyznaczyły: ostatni dokument w teczce osobowej E. Czopora znajdującej się w zasobie Centralnego Archiwum Wojskowego (dalej: CAW), które obecnie stanowi część Wojskowego Biura Historycznego, oraz informacja z *Rocznika oficerskiego 1939*².

Niniejsza praca oparta jest na wykorzystanych już przez W. Jaskulskiego materiałach, powstałych w trakcie służby E. Czopora w Wojsku Polskim i znajdujących się w zasobie CAW – teczce osobowej z Kolekcji Akt Personalnych i Odznaczeniowych (CAW, I.481.C.7469, dalej: CAW, KAPiO) oraz teczce związanej z nadaniem orderu *Virtuti Militari* (CAW, I.482.65-5672, VM, dalej: CAW, VM). Dokumenty te uzupełniają materiały powstałe w: Armii gen. Józefa Hallera, Centrum Wyszkożenia Artylerii w Toruniu, Dowództwach Okręgu Korpusu nr VIII i I, oraz źródła drukowane. Nowy zasób stanowią dokumenty pochodzące z osobistego archiwum E. Czopora, które od 2020 r. znajdują się w archiwum Centralnego Muzeum Jeńców Wojennych (dalej: CMJW). Umożliwiły one uzupełnienie biogramu o nowe informacje. Pozwoliły także odtworzyć dalsze losy pułkownika od listopada 1938 r. Oprócz jego prywatnych dokumentów dotychczas nieznaną byłateczka z Kolekcji Akt Żołnierzy Zarejestrowanych w Rejonowych Komendach Uzupełnień (CAW, II.56.14582, dalej: CAW, RKU).

¹ W. Jaskulski, *Pułkownik Edward Czopór (1887–?). Oficer II Rzeczypospolitej Polskiej. Przyczynek do biografii*, „Zeszyty Naukowe Wyższej Szkoły Oficerskiej Wojsk Lądowych” 2012, z. 3, s. 209–219.

² Wojskowe Biuro Historyczne (dalej: WBH), Centralne Archiwum Wojskowe (dalej: CAW), Kolekcja Akt Personalnych i Odznaczeniowych (dalej: KAPiO), XI 1938 Przemyśl, k. 134–136; *Rocznik oficerski 1939. Stan na dzień 23 marca 1939*, wyd. R. Rybka, K. Stepan, Kraków 2006, s. 352 i 511.

Edward Czopór urodził się 14 maja 1887 r. w Białej Cerkwi³. Jego rodzicami byli Franciszek i Teofila z Krajewskich. Ojciec był małorolnym chłopem pochodzącym z podlaskiej wsi Bogusze. Z powodów ekonomicznych opuścił ojcowiznę, zrzekłszy się swojego kawałka ziemi na rzecz siostry. Został łowczym, a potem budowniczym Kolei Transsyberyjskiej. Ostatecznie osiadł w Białej Cerkwi, gdzie pracował jako magazynier w odlewni. Jego żona pochodziła ze wsi Macewiczki (ob. Ukraina) i tak jak mąż wywodziła się ze stanu chłopskiego⁴.

W 1896 r. Edward rozpoczął naukę w białocerkiewskim gimnazjum klasycznym, z którego w 1904 r. został wydalony za udział w strajku szkolnym⁵. Ponownie przyjęty do szkoły w 1906 r. zdał maturę. W tym samym roku podjął studia prawnicze na uniwersytecie w Kijowie. Naukę przerwał po trzech latach. W życiorysie jako powód podał wstrzymanie zajęć na skutek studenckiego strajku i związane z tym ekonomiczne trudności⁶.

Armia Imperium Rosyjskiego (1909–1917)

Do wojska zaciągnął się na ochotnika 6 sierpnia 1909 r. Skierowano go do wojskowej szkoły w Kazaniu. Kolejne awanse uzyskiwał niemal co roku. Starszym szeregowym został 5 sierpnia 1910 r., a już 6 sierpnia 1911 r., wraz z ukończeniem szkoły, został promowany do stopnia podporucznika. Stałą służbę rozpoczął w październiku w 10. Syberyjskiej Brygadzie Strzelecko-Artyleryjskiej w Błagowieszczeńsku (dalej: SBSA). Z początku zajmował stanowisko młodszego oficera 2. baterii, a później był instruktorem szkoły rekrutów i podoficerów. W międzyczasie (6 sierpnia 1914 r.) uzyskał awans do stopnia porucznika. Następnie został starszym oficerem zarządzającym gospodarką 2. parku uzbrojenia brygady⁷. W sierpniu 1914 r. został wysłany do Chabarowska w celu nadzorowania mobilizacji kolumny amunicyjnej, z którą w grudniu przybył na front I wojny światowej.

3 W źródłach i publikacjach także: Czopor, Czopur, Czapor; W. Jaskulski podał datę wg kalendarza gregoriańskiego – 1 maja; w dokumentach personalnych występował jednak przeważnie 14 maja, wg kalendarza juliańskiego. Wiele wskazuje też na to, że pułkownik był przyzwyczajony do 14 maja – miał sposobność skorygować ją wg kalendarza gregoriańskiego, a mimo to tego nie zrobił.

4 WBH, CAW, KAPiO, Kwestionariusz-formularz, 25 II 1919 r., k. 51–52; WBH, CAW, Rejonowe Komisje Uzupelnień (dalej: RKU), Arkusz ewidencji personalnej, 19 V 1946 r., k. 1.

5 WBH, CAW, KAPiO, Arkusz ewidencyjno-kwalifikacyjny, k. 38; J. Wojciechowska-Żywultowa, *Biała Cerkiew. Książka pamiątkowa białocerkiewian*, Warszawa 1939, s. 49–51 i 70.

6 Centralne Muzeum Jeńców Wojennych (dalej: CMJW), Materiały i Dokumenty (dalej: MiD). Informacje różne, sygn. 142, Spuścizna Edwarda Czopora, Życiorys – concept, 14 VI 1949 r.; Życiorys, [VI 1950], Życiorys, concept 1, nieukończony, [VI 1950]; Życiorys, koncepty 2–5, [VI 1950]; WBH, CAW, KAPiO, Główna karta ewidencyjna, k. 4–6, WBH, CAW, Virtuti Militari (dalej: VM), k. 4; WBH, CAW, RKU, Arkusz ewidencji personalnej, k. 5.

7 Park uzbrojenia – część związku taktycznego mająca za zadanie zaopatrywanie jednostek w uzbrojenie, amunicję, środki konserwacji oraz wykonywanie napraw broni, za: *Encyklopedia wojskowa*, t. 6, red. O. Laskowski, Warszawa 1937, s. 251.

W 1915 r. pełnił funkcję starszego oficera 2. parku, a także dwukrotnie obejmował w zastępstwie dowodzenie parkiem. W tym czasie jego brygada brała udział w odwrotowych walkach pod Kolnem, Myszyńcem i przy jeziorze Miadzioł. Za postawę w tej ostatniej bitwie został odznaczony Orderem św. Anny IV klasy. Kolejny rok brygada rozpoczęła od walk nad jeziorem Narocz. Bitwa ta skończyła się katastrofą. W jej trakcie 10. SBSA na swoim odcinku frontu prowadziła jedynie przygotowanie artyleryjskie, które okazało się niezbyt skuteczne. Wraz z innymi zgrupowaniami jej żołnierze stali się świadkami dramatu bratnich jednostek, które w nieudolnie przeprowadzonym ataku straciły ok. 80 tys. ludzi⁸. Załamanie ofensywy spowodowało wyhamowanie rosyjskiej aktywności w kierunku Prus Wschodnich. Nie oznaczało to jednak zaniechania działań w tym rejonie. 10. SBSA walczyła jeszcze w starciach pod Baranowiczami, przy Kanale Ogińskiego, pod Bubnowem i Korytnicą. Za te walki E. Czopór został odznaczony Orderem św. Stanisława III klasy i II klasy oraz Orderem św. Anny III klasy (wszystkie z mieczami). Od kwietnia do czerwca 1916 r. był młodszym oficerem 5. baterii, a następnie adiutantem w sztabie brygady. Zwieńczeniem tego okresu kariery był awans do stopnia sztabskapitana (22 lipca 1916 r.). Po krótkim urlopie, jeszcze w październiku 1916 r., powrócił na front, by wraz z korpusem żołnierzy rosyjskich wziąć udział w rumuńskim ataku na Siedmiogród. Za prowadzone w odwrocie walki w rejonie Dobrudży został odznaczony Orderem św. Anny II klasy z mieczami. Od lutego 1917 r. był starszym oficerem w 5. baterii i kolejno czasowym dowódcą 2., 5. i 3. baterii (łącznie kilka tygodni). Następnie dowodził już na stałe 4. baterią. W tym czasie brał udział w walkach pod Gałaczem i otrzymał awans na kapitana (1 listopada 1917 r.).

II Korpus Wojsk Polskich (1917–1918)

Rewolucja 1917 r. i postępujący rozkład armii rosyjskiej, związany z porażkami na froncie, wymusiły spojrzenie przychylnym okiem na postulaty tworzenia odrębnych polskich jednostek. Tak zmotywowani Polacy mieli być bardziej zaangażowani w utrzymanie linii frontu, a w dalszej perspektywie do kolejnych kontrofensyw. Zezwolono na tworzenie komitetów przy poszczególnych związkach taktycznych. Wówczas E. Czopór został wybrany prezesem komitetu Związku Wojskowych Polaków przy 6. Armii. Jako jego delegat wziął udział w czerwcu w I Ogólnym Zjeździe Związku Wojskowych Polaków w Petersburgu oraz I Zjeździe Wojskowych Polaków Frontu Rumuńskiego w Kiszyniowie w grudniu 1917 r.⁹

Do utworzonego w grudniu 1917 r. II Korpusu Wojsk Polskich kpt. E. Czopór dołączył w lutym 1918 r., obejmując dowodzenie 2. baterii samodzielnego dywizjonu artylerii. Na tym stanowisku pozostawał do 5 kwietnia, kiedy to objął dowodzenie 3. baterii I dyonu. Zmiana przydziału była efektem reorganizacji artylerii

8 N. Podroźny, *Bitwa nad jeziorem Narocz 1916*, Oświęcim 2014, s. 82 i 135.

9 WBH, CAW, VM, Kwestionariusz, k. 4; WBH, CAW, RKU, Arkusz ewidencji personalnej, k. 6.

korpusu¹⁰. W miejsce wydzielonych baterii wspierających poszczególne związki taktyczne postanowiono utworzyć jednolitą brygadę artylerii. Dowodzona przez kpt. E. Czopora 3. bateria została sformowana na bazie 1. baterii artylerii konnej, podporządkowanej dotychczas 5. pułkowi ułanów (późniejszemu 5. Pułkowi Ułanów Zasławskich). Decyzja dowodzącego już wówczas II Korpusem gen. Józefa Hallera nie spotkała się z entuzjazmem artylerzystów konnych i doprowadziła do otwartego buntu¹¹. Generał odstąpił od tego pomysłu ale – co ważne – pozostawił E. Czopora na stanowisku dowódcy 1. baterii artylerii konnej, a w dodatku 17 kwietnia awansował go do stopnia majora¹². Trudno dociec, co się wydarzyło, można jednak doszukiwać się w tym punkcie zwrotnego dalszej kariery wojskowej E. Czopora. Prawdopodobnie udało mu się załagodzić sytuację bez kwestionowania rozkazów i bez naruszania autorytetu wobec podkomendnych.

II Korpus Wojsk Polskich istniał krótko. Utworzony w grudniu 1917 r., już w maju 1918 r. został oskrzydłony przez niemieckie wojsko w okolicach Kaniowa. W stoczonej 11 maja bitwie E. Czopór uczestniczył epizodycznie. Razem z 1. konną baterią i 2. szwadronem 5. pułku ułanów został otoczony i rozbrojony już na początku walk¹³. Do połowy listopada przebywał w niewoli niemieckiej w Białej Podlaskiej i Brześciu Litewskim¹⁴.

Armia gen. J. Hallera we Francji (1919)

Po wyzwoleniu E. Czopór wstąpił do Wojska Polskiego. Do czasu formalnego potwierdzenia ostatniego awansu i ustalenia listy starszeństwa został przyjęty w stopniu kapitana. Początkowo przydzielono go do grupy płk. Eugeniusza Pogorzelskiego, która stacjonowała w Brześciu Litewskim¹⁵. Przejściowo był komisarzem wojskowym dla powiatu janowskiego¹⁶. Jednak w styczniu 1919 r. przesunięto go do Dywizji Litewsko-Białoruskiej gen. ppor. Wacława Iwaskiewicza-Rudoszańskiego¹⁷. Był to

10 H. Bagiński, *Wojsko Polskie na Wschodzie 1914–1920*, Warszawa 1921, s. 363.

11 J. Haller, *Pamiętniki*, Londyn 1964, s. 152–153; W. Kozłowski, *Artyleria polskich formacji wojskowych podczas I wojny światowej*, Łódź 1993, s. 338–339 i 347.

12 W. Kozłowski, *Artyleria II Korpusu Polskiego (listopad 1917–maj 1918)*, „Acta Universitatis Lodziensis. Folia Historica” 1991, nr 43, s. 38–39.

13 T. Nowiński, *Zarys historii wojennej 5-go Pułku Ułanów Zasławskich*, Warszawa 1929, s. 11; także m.in.: H. Maćkowiak, *Historia i tradycje 5 Pułku Ułanów*, Ostrołęka 2001.

14 CMJW, MiD. Informacje różne, sygn. 142, Przebieg służby w b. Armii Rosyjskiej pułkownika Czopora, 3 VI 1931 r., s. 3; Życiorys – koncept, 14 VI 1949 r.; Życiorys, [VI 1950 r.]; WBH, CAW, KAPiO, Główna karta ewidencyjna, k. 4 i Karta ewidencyjna, k. 19; Karta kwalifikacyjna dla Komisji Weryfikacyjnej, k. 143.

15 Dziennik Rozkazów Wojskowych, 30.12.1918 r. (15 XI 1918), nr 14, s. 235–236; WBH, CAW, KAPiO, Główna karta ewidencyjna, k. 4 (13 XI), Karty ewidencyjne, k. 19, 23 i 27 (14 XI).

16 WBH, CAW, VM, Kwestionariusz, k. 4.

17 WBH, CAW, KAPiO, Karty ewidencyjne, k. 19, 23 i 27, Karta kwalifikacyjna dla Komisji Weryfikacyjnej, k. 143; G. Łukowski, B. Polak, *W obronie Wilna, Grodna i Mińska. Front Litewsko-Białoruski wojny polsko-bolszewickiej 1918–1920*, Koszalin 1994, s. 38 i 119.

przydział chwilowy, ponieważ 27 stycznia został oficerem do zleceń w Inspektoracie Artylerii w Warszawie. Tam również nie był długo, bo już 11 lutego był w drodze do armii polskiej tworzonej przez gen. J. Hallera we Francji¹⁸.

Ściągnięcie E. Czopora do Błękitnej Armii i jego kolejne przydziały były wypadkową ugruntowanej pozycji dobrego artylerzysty i doświadczonego oficera frontowego. Być może zapamiętano też jego działalność związkową i postawę podczas kryzysu w lutym 1918 r. Zapewne na jego kolejne przeniesienia mogli mieć wpływ wyżsi stopniami towarzysze broni z armii rosyjskiej i II Korpusu.

Według sporządzonego wówczas kwestionariusza ewidencyjnego E. Czopór cechował się wysokim wzrostem i szczupłą sylwetką (187 cm, 70 kg). Oprócz języka polskiego znał rosyjski, francuski i ukraiński. Jeździł konno. Doskonale orientował się w topografii dawnego frontu wschodniego i Rumunii. Jego stan zdrowia określono jako jedynie dobry, co było zapewne skutkiem długiego pobytu na froncie i niewoli w Brześciu¹⁹.

Po przyjeździe został skierowany do Avallon, gdzie zaangażowano go w organizację i szkolenie III dywizjonu 1. Pułku Artylerii Polowej (dalej: pap). Pułk ten był jednostką wzorcową. Do jego utworzenia, wyszkolenia i uzbrojenia zgodnie z ówczesnymi standardami jednostek artylerii ściągnięto najlepszych wówczas dostępnych polskich oficerów tego rodzaju broni²⁰. W jednym z pierwszych rozkazów potwierdzono E. Czoporowi stopień majora z właściwym starszeństwem. Oprócz tego wyznaczono go od 1 marca dowódcą III dyonu²¹. Dotychczas dowodził nim ppłk Mikołaj Gomólicki, który objął stanowisko dowódcy całego pułku²². To najprawdopodobniej on stał za nominacją – obaj spotkali się podczas zjazdu w Kiszyniowie i służyli razem w II Korpusie²³.

Trwający niecałe trzy miesiące okres służby majora we Francji zakończył się w drugiej połowie kwietnia. W tym czasie został wyróżniony przez gen. J. Hallera pochwałą w rozkazie nr 67/19²⁴. W dniach 17–21 kwietnia 1. pap został przetransportowany z dworca w Bayone do Polski. III dyon trafił do Kowla²⁵.

18 Przykładowo: WBH, CAW, KAPiO, Karta ewidencyjna, k. 19; Arkusz ewidencyjno-kwalifikacyjny, k. 39; R. Łoś, *Z dziejów i karty chwały artylerii polskiej*, Warszawa 2001, s. 229–230.

19 WBH, CAW, KAPiO, Kwestionariusz-formularz, 24 II 1919 r., k. 51–52.

20 W. Kozłowski, *Artyleria polskich formacji...*, s. 419–420, 429–430.

21 WBH, CAW, KAPiO, Wyciąg z rozkazu, k. 160; CMJW, MiD, Informacje różne, sygn. 142, Rozkaz objęcia dowództwa dyonu artylerii, 27 II 1919 r.

22 M. Wieliczko-Wielecki, *Zarys historii wojennej 13-go Kresowego Pułku Artylerii Polowej*, Warszawa 1928, s. 8.

23 CMJW, MiD, Informacje różne, sygn. 142, Przebieg służby w b. Armji Rosyjskiej pułkownika Czopora, 3 VI 1931 r.

24 WBH, CAW, KAPiO, Arkusz ewidencyjno-kwalifikacyjny, k. 38.

25 M. Wieliczko-Wielecki, *1 P.A.P. we Francji*, „Przegląd Artyleryjski” 1924, nr 1, s. 26–29; idem, *Zarys historii wojennej 13-go...*, s. 8–9; W. Jarno, *1 Dywizja Strzelców Armii generała Hallera w latach 1918–1919*, Łódź 2006, s. 97–98.

Obrona granic odrodzonej Rzeczypospolitej (1919–1920)

Po przyjeździe do kraju 1. Dywizja Strzelców Polskich (dalej: DSP), a wraz z nią podporządkowany jej 1. pap zostały skierowane na front polsko-ukraińskiej wojny o przynależność Wołynia i Galicji Wschodniej. 1. DSP rozlokowana została w rejonie Chełma, Kowla i Włodzimierza Wołyńskiego. Podczas ofensywy dotarła do rzeki Styr w rejonie Targowicy, Stanisławczyka i Łucka²⁶. Prowadzona niedużymi, dobrze wyszkolonymi i wyposażonymi siłami kampania zakończyła się łatwym sukcesem, który umożliwił wysłanie 1. DSP w maju 1919 r. na granicę z Niemcami. Relokacja nastąpiła w związku z napięciami w relacjach polsko-niemieckich, które były podsycane m.in. groźbami odrzucenia projektu traktatu kończącego wojnę²⁷. Dowodzony przez mjr. E. Czopora III dyon stacjonował wówczas w rejonie Częstochowy. Wobec podpisania traktatu wersalskiego i pojawienia się na Śląsku alianckich oddziałów plebiscytowych obecność większych sił polskich przy granicy niemieckiej była bezcelowa, a dodatkowo nieliczne w odrodzonej Rzeczypospolitej tak przeszkolone i wyposażone jednostki nie mogły stać bezczynnie²⁸. Zwłaszcza że sytuacja na froncie w Galicji Wschodniej przestała być pomyślna, a walczące tam siły wymagały pilnego wsparcia. Dlatego 8 lipca 1. pap został wysłany do Lwowa i wziął udział w zakończonych sukcesem walkach z wojskami Zachodnioukraińskiej Republiki Ludowej (dalej: ZURL) nad rzeką Zbrucz. Następnie skierowano go do natarcia na Smyków i Baranówkę. W miejsce rozbitych wojsk ukraińskich pojawiły się jednostki bolszewickie. Z tego powodu 1. pap już 10 sierpnia został skierowany na front z zadaniem wyparcia Armii Czerwonej z Równego, co niebawem nastąpiło²⁹.

W związku z formalnym włączeniem 1 września 1919 r. Armii gen. J. Hallera do Wojska Polskiego doszło do unifikacji nazewnictwa. Dotychczasowy 1. Pułk Artylerii Polowej zmienił nazwę na 13. Kresowy Pułk Artylerii Polowej (dalej: kpap). Major E. Czopór pozostał dowódcą III dyonu, na który składały się trzy baterie dział kal. 75 mm³⁰. W trakcie urlopu, 12 lutego 1920 r. w Połonnem, zawarł związek małżeński z Jadwigą Budkowską – córką Franciszka, pracownika rolnego z Żytomierza, i Marii, z domu Nyko³¹. Po powrocie do jednostki mjr E. Czopór dwukrotnie czasowo pełnił funkcję zastępcy dowódcy pułku³².

26 D. Radziwiłłowicz, *Powrót do kraju „Błękitnej Armii” i wkład w walkę o granicę państwa*, „Rocznik Mińsko-Mazowiecki” 2001, t. 7, s. 40.

27 Między innymi dok. nr 28, w: *Front przeciwniemiecki 1919 r. Wybór dokumentów wojskowych*, wyd. B. Polak, Koszalin 1990, s. 38.

28 D. Radziwiłłowicz, *op.cit.*, s. 37–38.

29 M. Wieliczko-Wielecki, *Zarys historii wojennej 13-go...*, s. 9–11; W. Jarno, *op.cit.*, s. 121–143.

30 WBH, CAW, Armia Generała Hallera, I. 123.1.22, Dowództwo Armii Gen. Hallera Rozkaz No 4671 (Org.) z 06.09.1919 r.; M. Wieliczko-Wielecki, *Zarys historii wojennej 13-go...*, s. 11; W. Jarno, *op.cit.*, s. 152–153; D. Radziwiłłowicz, *op.cit.*, s. 36–37.

31 CMJW, MiD. Informacje różne, sygn. 142, Wyciąg z ksiąg metrykalnych rzymsko-katolickiego Kościoła w Połonnem na Wołyniu za 1920 r., 29 III 1920 r.

32 WBH, CAW, KAPiO, Arkusz ewidencyjno-kwalifikacyjny, k. 27, 39.

W kwietniu 1920 r. 13. DP, a wraz z nią 13. kpap wzięły udział w wyprawie kijowskiej. Wobec bierności przeciwnika już 6 maja Kijów został zajęty przez wojska polskie. Spodziewana sowiecka kontrofensywa ruszyła 26 maja. 13. DP i 13. kpap, spychane przez lewe skrzydło 1. Armii Konnej (Konarmia) Siemiona Budionnego, w połowie sierpnia znalazły się na południowy wschód od Lwowa³³. Mimo przegrupowania i uzupełnienia zapasów polskie jednostki były wyczerpane odwrotem oraz wciąż niepełne i niedozbrojone. Takim oddziałem był także III dyon mjr. E. Czopora. Z zachowanych schematów organizacyjnych wynika, że bateria nr 7 nie istniała, zaś 9. dysponowała 3 działami. Jedynie 8. bateria miała 4 działa³⁴. Zgodnie z planem operacyjnym podczas bitwy lwowskiej 13. DP stacjonowała na południowy wschód od Lwowa. III dyon został przydzielony jako artyleryjskie wsparcie 50. Pułku Strzelców Kresowych 26. Brygady Piechoty (dalej: BP). Leżąca na trasie ze Zborowa do Lwowa wieś Nowosiółki została wyznaczona na miejsce koncentracji tych jednostek. 18 sierpnia doszło tu do starcia z oddziałami Konarmii. Za skuteczne powstrzymanie wroga mjr E. Czopór został przedstawiony do odznaczenia orderem *Virtuti Militari*. Dowódca 50. Pułku Strzelców Kresowych (dalej: psk) ppłk Rudolf Siwy w dołączonym do wniosku opisie boju napisał:

Po przełamaniu linii obronnych przez armię konną Budionnego – zdążającą szybkim marszem pod Lwów – dowództwo 13 DP nakazało podległym oddziałom wykonanie odpowiednich ruchów taktycznych – celem przeszkodzenia i utrudnienia akcji przeciwnika. Stosownie do uplanowanej kontrakcji – 50 psk otrzymał w dniu 18 sierpnia 1920 r. rozkaz zgrupowania swych sił we wsi Nowosiółki i utworzenia tam węzła obronnego, celem zamknięcia bolszewikom głównej drogi ze Zborowa do Lwowa. Zaledwie w tym dniu kompanie czołowe 50 psk ukazały się w wymienionej wsi – nieprzyjaciel z odległości kilkuset metrów znacznymi siłami, przy użyciu większej liczby kartaczownic i dział armatnich rozpoczął niespodziewany, gwałtowny atak, przeszkadzając rozwinięciu się pułku w odpowiedni szyk bojowy i wstrzymując całą kolumnę taboru na głównej drodze – grożąc zupełnym rozbiciem. W tej to krytycznej chwili przybył ze skuteczną pomocą dla pułku major Edward Czopór, dowódca III dyonu 13 kpap – przydzielonego taktycznie do 50 psk. Major ten widząc groźną sytuację – z właściwą mu przytomnością umysłu, inicjatywą i odwagą, nie zważając na huraganowy zewsząd ogień nieprzyjacielski – wyjeżdża czym prędzej z jedną swą baterią na pobliskie wzgórze i zajmując niemal błyskawicznie pozycję – otwiera silny ogień na nieprzyjaciela. Celnymi pociskami rozbija zaraz z początku 1 karabin maszynowy bolszewików – a po dłuższej walce zmusza przeciwnika na pewien czas do milczenia i zaprzestania ataku. Dzięki tak wydatnej pomocy

33 Zob. A. Smoliński, *1 Armia Konna podczas walk na polskim teatrze działań wojennych w 1920 roku. Organizacja, uzbrojenie, wyposażenie oraz wartość bojowa*, Toruń 2008; L. Wyszczelski, *Kampania ukraińska 1920 roku*, Warszawa 2009.

34 *Bitwa lwowska i zamojska 25 VII–18 X 1920. Dokumenty operacyjne*, red. M. Tarczyński, Warszawa, cz. 2, s. 39, cz. 3, s. 967.

ze strony majora Czopora – zdołał pułk z łatwością zająć pozycje – a także kolumna taboru mogła swobodniej już usunąć się ze sfery rażącego ognia nieprzyjacielskiego i przejść na bezpieczniejsze miejsce – ratując się w ten sposób przed rozbitciem. Główna w tym zasługa majora Czopora³⁵.

Wniosek rozpatrzono pozytywnie, a order V klasy o numerze 1390 Naczelný Wódz nadał dekretem z 13 kwietnia 1921 r.³⁶

Widząc w oddali Lwów, 20 sierpnia 1920 r. Budionny, na rozkaz dowództwa Armii Czerwonej, odstąpił od ataku. Próbuąc wesprzeć wojska Frontu Zachodniego Michaiła Tuchaczewskiego, skierował wojsko wzdłuż linii frontu ku Zamościowi. Spod Lwowa 13. DP ruszyła za Konarnią. Wraz z 1. Dywizją Kawalerii płk. Juliusza Rómmla weszła w skład grupy dowodzonej przez gen. Stanisława Hallera. W trakcie tego pościgu 13. kppa zasłużył na pochwałę. Wspierał oddziały jazdy skutecznym ogniem artyleryjskim. Jednakże w trakcie krwawej bitwy pod Komarowem (31 sierpnia) pułkowi artylerzyści nie zawsze nadążali za biegiem wydarzeń. Najpierw jedna z baterii w ferworze walki ostrzelała walczący w zwarciu 9. pułk ułanów, zadając mu duże straty. Później inna ostrzelała 12. pułk ułanów, który ledwo zdobywszy wzgórze, został zmuszony do jego opuszczenia³⁷. Jednak wydaje się, że III dyon nie był w to zaangażowany, a postawa mjr. E. Czopora przyczyniła się do uhonorowania go Krzyżem Walecznych (8 kwietnia 1921 r.). Pod wnioskiem podpisał się dowódca 13. kppa płk M. Gomólicki. Przyznanie odznaczenia motywował tak:

Dowódca III-go dyonu major Czopór oficer nadzwyczajnej odwagi. Swym zachowaniem się w boju i kierownictwem ogniem swych baterii zasłużył na wielkie uznanie współwalczącej piechoty. Odznaczył się szczególnie podczas odparcia ataków nieprzyjaciela w marcu br. na Mirpol i Lubar, gdzie pod osobistym jego kierownictwem nieprzyjaciel był kilkakrotnie odrzucany ogniem artyleryjskim. Współdziałając z 11 pspk podczas naszej ofensywy na Ukrainie, w boju pod Holendrami, wykazał swe ogromne zalety artylerzysty, manewrując ogniem swych baterii i dopomagając zupełnego zniszczenia nieprzyjaciela (patrz. komunikat szt. gen. 1 V br.). Również dawał dowody osobistego męstwa podczas trwania całego odwrotu i akcji pościgowej gen. Stanisława Hallera, rozbijając ogniem dywizjonu atakującą konnicę Budionnego pod Komarowem³⁸.

35 WBH, CAW, VM, k. 6, pisownia poprawiona i nieznacznie uwspółcześniona.

36 Dziennik Personalny Ministerstwa Spraw Wojskowych (dalej: Dz. Personalny MSWojsk.), 23.04.1921, nr 16, s. 812; CMJW, MiD. Informacje różne, sygn. 142, Legitymacja odznaki orderu Virtuti Militari klasy V, [po 15 II 1921 r.]. W legitymacji podano, że dekret (brak numeru) został wydany 15 II 1921 r.

37 K. Krzeszczunowicz, *Ostatnia kampania konna*, Łomianki 2013, s. 221, 224.

38 WBH, CAW, KAPiO, Wniosek o odznaczenie Krzyżem Walecznych, k. 194–201, pisownia poprawiona i nieznacznie uwspółcześniona; CMJW, MiD. Informacje różne, sygn. 142, Legitymacja Krzyża Walecznych, [8 IV 1921 r.].

Pomimo przegranej bitwy pod Komarowem Konarmii udało się wymknąć z potrzasku. 13. DP ruszyła za nią w pościg jako wsparcie dla kawalerii. Pogoń okazała się nieskuteczna – Konarmia, po zlurowaniu jej przez 12. Armię, została przeniesiona na Krym. 13. DP do końca wojny pozostała w natarciu, zdobywając m.in. Łuck.

W ocenach sporządzonych jeszcze latem 1919 r. dominowały pozytywne opinie o E. Czoporze. Dowódca M. Gomólicki napisał o nim następujące słowa: „Energiczny pracowity oficer. Brak taktyki i taktu służbowego. Z czasem wyrobi się na dobrego dowódcę grupy”³⁹. Z kolei płk Władysław Jung, dowódca dywizyjnej artylerii, ocenił:

[...] jest dobrym dowódcą grupy i lubianym przez wszystkich. Jego młodość i stosunek do zajmowanego stanowiska daje nieraz wyraz braku odpowiedniego postępowania z wyższymi [stopniem] – lecz to się wkrótce przy umiejętnym zastosowaniu się przełożonych załagodzi, ponieważ mjr Czopór jest dobrze wychowanym, ambitnym i rzetelnie pracującym oficerem. Zapowiada w niedalekiej przyszłości odpowiadać warunkom wymagającym swego stanowiska⁴⁰.

W kolejnych opiniach przełożeni postrzegali go jako odważnego, inteligentnego, wymagającego i energicznego, w czasie choroby opuszczającego oddział dopiero na kategoryczny rozkaz. Z cech negatywnych wymieniali nerwowe usposobienie. Mimo tylu pozytywów jego kandydatura na dowódcę pułku została oceniona jedynie dostatecznie⁴¹. Choć w rozkazach i opiniach występuje jako major, to ranga została mu zatwierdzona 15 lipca 1920 r.⁴²

Po zakończeniu wojny trzon 13. kpap stacjonował w Dubnie, a później w Równem⁴³. W tym czasie major wyraził chęć pozostania w wojsku jako oficer zawodowy. Dołączone do podania opinie przyczyniły się do zatrudnienia go w armii⁴⁴. Niebawem nastąpiła reorganizacja pułku, w której mjr E. Czopór nie brał już udziału, ponieważ od 21 września 1921 r. pełnił służbę jako zastępca dowódcy 8. Pułku Artylerii Ciężkiej⁴⁵. 2 października urodziła mu się córka Wanda.

Już po opuszczeniu 13. kpap przyznano mu międzysojuszniczy Medal Zwycięstwa (Médaille de la Victoire, Médaille Interalliée) oraz francuski Medal Pamiątkowy Wielkiej Wojny (Médaille Commémorative de la Grande Guerre)⁴⁶.

39 WBH, CAW, KAPiO, Karta ewidencyjna, k. 20, pisownia poprawiona i nieznacznie uwspółcześniona.

40 Ibidem.

41 WBH, CAW, KAPiO, Tymczasowa lista kwalifikacyjna dla oficera, k. 65 i 67.

42 Dz. Personalny MSWojsk., 4 VIII 1920, nr 29, s. 678, odnotowano w nim, że mjr E. Czopór pozostawał w dyspozycji Inspektoratu Artylerii. Dobrze obrazuje to, jak bardzo ówczesne formalności nie nadążały za rzeczywistością.

43 M. Wieliczko-Wielecki, *op.cit.*, s. 25.

44 WBH, CAW, KAPiO, Potwierdzenie odbioru zawiadomienia o uznaniu przez Ogólną Komisję Weryfikacyjną za nadającego się do służby zawodowej w Wojsku Polskim, 28 VII 1921 r., k. 174.

45 CMJW, MiD. Informacje różne, sygn. 142, Przeniesienie do 8 Pułku Artylerii Ciężkiej, 25 IX 1921 r.; P. Zarzycki, *8 Pułk Artylerii Ciężkiej*, Pruszków 2000, s. 8.

46 CMJW, MiD. Informacje różne, sygn. 142, Tymczasowe zaświadczenie uprawniające do noszenia Médaille Commémorative de La Grande Guerre, [5 XI 1921 r.].

8. Pułk Artylerii Ciężkiej (1921–1924)

Pułk ten powołano po wojnie, a E. Czopór trafił do niego w trakcie organizacji. Jego przełożonym został płk Czesław Bzowski – pierwszy dowódca pułku. E. Czopór zajmował stanowisko, które powinien obsadzać podpułkownik, w związku z czym 3 maja 1922 r. awansowano go do tego stopnia⁴⁷.

Czas pokoju był okresem podnoszenia poziomu wyszkolenia. Ze względu na to, że pułk był jedyną jednostką artylerii w toruńskim garnizonie, angażowano go do wspierania Szkoły Strzelania Artylerii. Brał też udział w większych operacjach szkoleniowych, wykraczających poza jeden rodzaj broni – 6–7 kwietnia 1923 r. odbyła się gra wojenna, na potrzeby której E. Czopór wcielił się w rolę szefa sztabu 18. DP⁴⁸.

Pozytywne opinie przyczyniły się do powołania go 31 stycznia 1924 r. do Obozu Szkolnego Artylerii w Toruniu na stanowisko wykładowcy fortyfikacji⁴⁹. 4 stycznia 1924 r. urodził mu się syn Henryk Tomasz.

Obóz Szkolny Artylerii (1924–1928)

W Obozie Szkolnym Artylerii (od 1927 r. Centrum Wyszkożenia Artylerii) został przydzielony do Szkoły Strzeleckiej Artylerii. Od 25 marca 1925 r. był kierownikiem instruktorów Grupy Dowódców, a od 7 lipca kierownikiem wyszkolenia całej szkoły⁵⁰. Musiał się sprawdzić, ponieważ już 9 grudnia 1925 r. został komendantem Szkoły Młodszych Oficerów Artylerii (dalej: SMOArt.)⁵¹. Pozostał nim do marca 1928 r., kiedy to otrzymał przeniesienie na stanowisko dowódcy 1. Pułku Artylerii Górskiej⁵². Jak się okazało, był ostatnim komendantem SMOArt. – potem szkoła została rozformowana⁵³.

47 *Lista starszeństwa oficerów zawodowych*, Warszawa 1922, s. 188; *Rocznik oficerski 1923*, Warszawa 1923, s. 793, 814; WBH, CAW, KAPiO, Roczne uzupełnienie listy kwalifikacyjnej za rok 1922, k. 74–76 i Roczne uzupełnienie listy kwalifikacyjnej za rok 1923, 1924, 1926.

48 E. Tomczak, *Jednostki artyleryjskie stacjonujące w Toruniu w latach 1920–1939*, „Artyleryjskie Zeszyty Popularnonaukowe” 1985, nr 19, s. 87–91; P. Zarzycki, *op.cit.*, s. 18; T. Kośmider, *Toruński Inspektorat Armii w systemie obronnym państwa polskiego w latach 1921–1939*, Warszawa 2009, s. 289.

49 Dz. Personalny MSWojsk., 7.02.1924, nr 9, s. 48; CMJW, MiD. Informacje różne, sygn. 142, Przeniesienie do Obozu Szkolnego Artylerii w Toruniu, 4 II 1924 r.

50 Dz. Personalny MSWojsk., 10.04.1925, nr 42, s. 200; *Dział Urzędowy*, „Przegląd Artyleryjski” 1925, nr 4–5, s. 174; *Rocznik oficerski 1924*, Warszawa 1924, s. 712, 737; WBH, CAW, KAPiO, Roczne uzupełnienie listy kwalifikacyjnej za rok 1925.

51 Dz. Personalny MSWojsk., 9.12.1925, nr 130, s. 709; m.in.: WBH, CAW, KAPiO, Arkusz ewidencyjno-kwalifikacyjny, k. 28; R. Łoś, *Artyleria Polska 1914–1939*, Warszawa 1991, s. 144; idem, *Z dziejów i karty chwały artylerii polskiej...* s. 263; WBH, CAW, Centrum Wyszkożenia Artylerii (dalej: CWA) I. 340.41.3, Obóz Szkolny Artylerii, Rozkaz Nr 292 z 24.12.1925 r.; Z. Moszumański, *Szkoła Młodszych Oficerów Artylerii (1922–1928)*. W: *Artyleria polska. Historia–teraźniejszość–przyszłość*, Toruń 2009, s. 145; *Szkoła Młodszych Oficerów Artylerii w Toruniu*, „Przegląd Artyleryjski” 1924, nr 2, s. 68–70.

52 Dz. Personalny MSWojsk., 21.03.1928, nr 8, s. 89; CMJW, MiD. Informacje różne, sygn. 142, Przeniesienie do 1 Pułku Artylerii Górskiej – uwierzytelniony odpis telegramu z rozkazem, 31 III 1928 r. W obu dokumentach wymieniony jeszcze w stopniu podpułkownika; *Rocznik oficerski 1928*, Warszawa 1928, s. 406 i 448.

53 Dz. Rozkazów Wojskowych, 24.03.1928, nr 8, s. 76; WBH, CAW, CWA, I. 340.41.6, Centrum Wyszkożenia Artylerii, Rozkaz Nr 16 z 23.03.1928 r.

Za swoją pracę w szkolnictwie E. Czopór uzyskiwał wysokie noty, co zaowocowało awansem do stopnia pułkownika 1 stycznia 1928 r.⁵⁴ Nie omijały go także odznaczenia i wyróżnienia. W 1925 r. otrzymał Medal 3 Maja, w 1927 r. francuskie Palmy Akademickie, w 1928 r. Złoty Krzyż Zasługi i Medal Pamiątkowy za Wojnę 1918–1921, zaś w 1929 r. Medal Dziesięciolecia Odzyskanej Niepodległości⁵⁵.

Podczas pobytu w Toruniu E. Czopór – jako czynny oficer na eksponowanym stanowisku – był zobowiązany do różnych aktywności społecznych. Ze względu na zamiłowanie do sportu zaangażował się w działalność Wojskowego Klubu Sportowego Gryf Toruń i Toruńskiego Związku Okręgowego Piłki Nożnej (szef Wydziału Gier i Dyscypliny, a w latach 1926–1927 prezes związku)⁵⁶.

1. Pułk Artylerii Górskiej (1928–1931)

W związku z pełnioną funkcją w 1929 r. płk E. Czopór przebywał w Doświadczalnym Centrum Wyszkożenia w podwarszawskim Rembertowie na kursie dla kandydatów na dowódców i zastępców pułków⁵⁷. Pułkiem dowodził do końca lipca 1931 r., kiedy to nastąpiło przeorganizowanie pułku w 1. Pułk Artylerii Motorowej. Rozformowanie jednostki zakończyło w Wojsku Polskim istnienie artylerii górskiej⁵⁸.

Oficer Służby Uzbrojenia (1931–1939)

6 sierpnia 1931 r. płk E. Czopór objął zarząd nad Główną Składnicą Uzbrojenia (dalej: GSU) nr 3 w Przemyśle⁵⁹. Nieznane są powody tej degradacji – stanowiska szefa składnic ówczesne były przewidziane dla oficerów w stopniu majora⁶⁰. Być może był to jedynie zbieg okoliczności – w tamtym czasie wszystkie stanowiska dowódcze w artylerii były obsadzone, a płk E. Czopór nie posiadał kompetencji do zarządzania pułkiem artylerii motorowej. Pozbawienie dowództwa i brak

54 WBH, CAW, KAPiO, Roczne uzupełnienie listy kwalifikacyjnej za rok 1926 i 1927; Dz. Personalny MSWojsk., 2 I 1928, nr 1, s. 2.

55 CMJW, MiD. Informacje różne, sygn. 142, Legitymacja Medalu 3 maja, [3 V lub później] 1925 r.; List przewodni dot. przyznania odznaczenia Palmy Akademickie, 7 XII 1927 r.; Legitymacja Złotego Krzyża Zasługi, 24 II 1929 r.; Dz. Personalny MSWojsk., 11.11.1928, nr 15, s. 403; *Odnaczenia*, „Echo Karpacie” 2 XII 1928 r., s. 2; WBH, CAW, KAPiO, Karta ewidencyjna, k. 7.

56 WBH, CAW, RKU, Arkusz ewidencji personalnej, k. 5; „Słowo Pomorskie” 10 III 1927, s. 9; „Stadjon” 15 XI 1923, s. 12; P. Chomicki, L. Śledziona, E. Kowszewicz, *Piłka nożna na polskim Pomorzu 1920–1939*, Mielec 2016, s. 41–47.

57 WBH, CAW, KAPiO, wyciąg z wykazu opinii o słuchaczach, k. 182; Główna karta ewidencyjna, k. 6.

58 *1-szy Pułk Artylerii Górskiej*. W: *Dziesięciolecie wojsk VI. Okręgu Korpusu*, Lwów 1928, s. 59–60; J. Lewandowski, *Zarys historii wojennej 1-go Pułku Artylerii Górskiej*, Warszawa 1929, s. 21; F. Groński, 22 *Dywizja Piechoty Górskiej. Rys historyczny*, „Przemyskie Zapiski Historyczne” 2008, t. 14–15, s. 300–301. Według autora płk Czopór był dowódcą 1 Pułku Artylerii Górskiej od 27 III 1928 r.; P. Zarzycki, *1. Pułk Artylerii Motorowej*, Pruszków 1992, s. 12–13.

59 Dz. Personalny MSWojsk., 3.08.1931, nr 5, s. 235; *Rocznik oficerski 1932*, Warszawa 1932, s. 851.

60 *Rocznik oficerski 1932...*, s. 851–852; W. Jaskulski, *op.cit.*, s. 217, przyp. nr 66.

przydzielenia innego pułku zaskakuje, gdyż oceny przełożonych były wciąż pozytywne. Jako powód swego przeniesienia wskazał: „W 1931 r., jako niewygodny dla ówczesnej polityki personalnej Departamentu Artylerii, zostałem przeniesiony do Departamentu Uzbrojenia [...]”⁶¹. Do sporządzonego po II wojnie życiorysu mogła przeniknąć gorycz związana z odsunięciem. Zmiana na stanowisku szefa Departamentu Artylerii z 1929 r. chyba rzeczywiście wpłynęła na politykę kadrową. Dotychczas przychylnego E. Czoporowi płk. Emila Przedzimirskiego-Krukowicza zastąpił wywodzący się z Legionów płk Jan Bold⁶². W tym czasie także były dowódca płk M. Gomólicki został komendantem Szkoły Zbrojmistrzów. W obu przypadkach nie bez znaczenia było to, że służba uzbrojenia została zdominowana przez artylerzystów. Ponadto szef Departamentu Uzbrojenia płk Mieczysław Maciejowski kilka lat przed E. Czoporem był komendantem SMOArt. i przed nominacją na zarządcę składnicy musiał coś o nim wiedzieć.

Z jednej strony dla oficera liniowego i dowódcy pułku przejście do służby uzbrojenia było degradacją. Z drugiej – ówczesnie szefów GSU było jedynie czterech w armii i musieli tymi składnicami zarządzać oficerowie o niemałych kompetencjach organizacyjnych. GSU zajmowały się zakupami, przechowywaniem, konserwacją i naprawami uzbrojenia dla kilku okręgów korpusów⁶³. Wymagane umiejętności organizacyjne i wiedzę o uzbrojeniu E. Czopór jednak posiadał. Udowodnił to choćby podczas organizacji 1. pap (13. kpap) i 8. pac oraz wykładając w SMOArt.

W grudniu 1932 r. pułkownik został szefem Służby Uzbrojenia w Dowództwie Okręgu Korpusu (dalej: DOK) nr X w Przemyślu. Tym samym rozkazem został przeniesiony z korpusu oficerów artylerii do korpusu oficerów uzbrojenia⁶⁴. Zmiana była wynikiem reformy w Departamencie Uzbrojenia, w wyniku której m.in. zredukowano GSU nr 3 do roli Pomocniczej Składnicy Uzbrojenia nr 10⁶⁵.

Okręg Korpusu (dalej: OK) był drugim w hierarchii szczeblem władzy wojskowej w II Rzeczypospolitej. Po przewrocie majowym rola DOK została ograniczona do zadań administracyjno-gospodarczych i mobilizacyjnych. W wypadku wojny zadaniem DOK było zaspokajanie potrzeb logistycznych i materiałowych walczących jednostek. Jednocześnie stanowiły one rezerwę kadrową dla nowo tworzonej armii i związków taktycznych. Z tych powodów dowódcami OK byli oficerowie w stopniu generała, a poszczególnymi służbami zawiadywali pułkownicy z doświadczeniem na stanowisku co najmniej dowódcy pułku⁶⁶.

61 WBH, CAW, RKU, Arkusz ewidencji personalnej, k. 6.

62 W. Jaskulski, *op.cit.*, s. 218–219.

63 A. Gibasiewicz, *Organizacja służby uzbrojenia w Wojsku Polskim w latach 1918–1939*, „Przegląd Historyczno-Wojskowy” 2017, nr 2, s. 69.

64 Dz. Personalny MSWojsk., 9.12.1932, nr 13, s. 411.

65 A. Gibasiewicz, *op.cit.*, s. 70.

66 M. Ciepłewicz, *Naczelne i terytorialne władze Wojska Polskiego 1921–1926*, „Studia i Materiały do Historii Wojskowości” 1993, t. 35, s. 274; A. Nawrocki, *Zabezpieczenie logistyczne wojsk lądowych sił zbrojnych II RP w latach 1936–1939*, Warszawa 2002, s. 201–207; C. Witkowski, *Garnizon Warszawa 1918–1939*, Oświęcim 2014, s. 69–73.

Szefostwo Służby Uzbrojenia OK pełniło kluczową rolę w zaopatrywaniu wojska w materiały uzbrojenia. W okresie pokoju szef służby wykonywał polecenia płynące z Departamentu Uzbrojenia Ministerstwa Spraw Wojskowych, w czasie wojny zaś, razem z DOK, podlegał rozkazom Naczelnego Wodza. Pomiędzy szefostwem a poszczególnymi jednostkami i związkami taktycznymi nie było szczebli pośrednich, wskutek czego np. komendanci garnizonów nie mieli w swoich kompetencjach zadań związanych z gospodarką bronią i amunicją, co okazało się wysoce problematyczne choćby podczas obrony Warszawy w 1939 r.⁶⁷

W 1935 r. E. Czopór uzyskał od dowódcy OK X gen. bryg. Wacława Scaevola-Wieczorkiewicza opinię energicznego, ambitnego i lojalnego wobec przełożonych oficera. „Do podwładnych i niższych [stopniem] oschły i szorstki, apodyktyczny, obowiązkowy i bardzo wymagający. W sprawach fachowych orientuje się bardzo dobrze. Poprawił wydatnie stan broni w oddziałach. Interesuje się uzbrojeniem i korzysta z fachowej literatury”⁶⁸. Wysoką ocenę generał powtarzał w kolejnych latach, co sprawiło, że pułkownik został przeniesiony na stanowisko szefa Służby Uzbrojenia w DOK I w Warszawie (21 lipca 1938 r.)⁶⁹.

Służba w OK I, z racji stacjonowania dowództwa w Warszawie, była dla E. Czopora wyróżnieniem. Stolica oferowała kontakt z wojskową, polityczną, intelektualną i kulturalną elitą kraju. Dawała także – co nie bez znaczenia – dostęp do najlepszych teatrów, kin, kawiarni i restauracji⁷⁰. Pułkownik unikał konieczności oczekiwania na wyznaczenie kwatery – jako oficera na wyższym stanowisku zakwaterowano go w mieszkaniu służbowym, w prestiżowym domu Bez Kantów (ul. Królewska 2)⁷¹.

Przez cały okres służby w Warszawie dowódcą OK I był gen. bryg. Mieczysław Trojanowski⁷². Do sierpnia 1939 r. pułkownik podlegał mu bezpośrednio, później został powołany kwatermistrz, który objął zwierzchnictwo nad poszczególnymi służbami. Do wybuchu wojny i w pierwszych jej dniach kwatermistrzem OK I był płk dypl. Jan Hyc. Siedziba DOK I mieściła się w pałacu Mostowskich w Warszawie (ul. Przejazd 15).

Służba w DOK I jest trudnym do odtworzenia okresem kariery E. Czopora. Znajdująca się w CAW teczka personalna została po raz ostatni uzupełniona jesienią 1938 r. Mobilizacja i wybuch wojny nie sprzyjały wypełnianiu dokumentacji personalnej. Z pewnością pułkownik wykonywał zadania przyporządkowane do zajmowanego stanowiska, tj. zarządzał podległymi wytwórniami oraz składnicami

67 A. Gibasiewicz, *op.cit.*, s. 45–46; A. Nawrocki, *op.cit.*, s. 201–207; C. Witkowski, *op.cit.*, s. 75–76.

68 WBH, CAW, KAPiO, Roczna lista kwalifikacyjna za rok 1935, k. 123.

69 WBH, CAW, KAPiO, Roczna lista kwalifikacyjna za rok 1936, 1937, 1938, k. 127, 131, 135; *Rocznik oficerski 1939...*, s. 352, 511; DOK I, Rozkaz wewnętrzny nr 1 z 30.08.1938 r.

70 C. Witkowski, *Ze strzelnicy na raut. Życie garnizonowe przedwojennej Warszawy*, Warszawa 2017, s. 16–17.

71 *Spis abonentów sieci telefonicznej m.st. Warszawy P.A.S.T. Warszawskiej Sieci Okręg P.P.T.T. rok 1939/40*, Warszawa [1939], s. 66.

72 C. Witkowski, *Ze strzelnicy na raut...*, s. 38.

uzbrojenia i amunicji, nadzorował wyszkolenie służb uzbrojenia w jednostkach liniowych oraz współuczestniczył w tworzeniu planów mobilizacyjnych. W tym ostatnim zakresie współpracował z Wydziałem Mobilizacji i Uzupełnień przy DOK I, kierowanym przez ppłk. dypl. Jana Lamersa⁷³. Niewiele wiadomo także o jego ówczesnym życiu poza wojskiem. Prawdopodobnie czynił przygotowania do przejścia w stan spoczynku – miał wówczas 52 lata.

Wojna obronna Polski 1939

Z chwilą wybuchu wojny pułkownik pozostał na stanowisku szefa Uzbrojenia OK I⁷⁴. Również gen. bryg. M. Trojanowski nadal dowodził okręgiem, a ponadto wyznaczono go na kwatermistrzowskiego delegata Naczelnego Wodza. W związku z tym płk E. Czopór został dodatkowo obarczony zadaniem nadzorowania centralnych składów amunicji i uzbrojenia.

3 września, z rozkazu ministra spraw wojskowych gen. dyw. Tadeusza Kasprzycykiego, dowodzenie obroną Warszawy objął gen. bryg. Walerian Czuma. Co ważne, powołanie dowództwa obrony miasta nie było uwzględnione wcześniej w planach mobilizacyjnych. Dzień później dowodzenie odcinkiem od Modlina do Dęblina otrzymał gen. bryg. M. Trojanowski⁷⁵. Oba rozkazy wprowadziły duopol w dowodzeniu obroną miasta – równocześnie funkcjonowały bowiem w mieście dwa sztaby, przy czym to gen. M. Trojanowski dysponował zapleczem kadrowym, materialnym i wiedzą o podległym terenie⁷⁶. Tymczasem gen. W. Czuma musiał wszystko zorganizować od podstaw i – chcąc nie chcąc – współpracować z analogicznymi służbami z DOK. Na tym tle, przynajmniej dwa razy, doszło między oboma generałami do spięcia⁷⁷. Ta kłopotliwa i szkodliwa dwuwładza została przerwana 7 września, kiedy to dowódca DOK – nikogo nie powiadamiając – opuścił ze swoim sztabem pałac Mostowskich. Odnalazł się zresztą niebawem na Saskiej Kępie. Zmianę miejsca postoju motywował zagrożeniem zbombardowania siedziby DOK. Zniknięcie dowództwa OK doprowadziło do chaosu związanego z niezajomością przez oficerów sztabu gen. W. Czumy dyslokacji warsztatów i magazynów oraz ich zawartości, a także rozpięrczeniem się ich personelu. Opóźniło to, przynajmniej o kilka dni, przygotowania do obrony. 8 lub 9 września dowódca DOK I oddalił się

73 CMJW, MiD. Informacje różne, sygn. 142, Przepustka stała nr 38 na prawo wstępu do biur Wydz. „Mob” D.O.K. I., 5 I 1939 r.

74 L. Głowacki w obsadzie personalnej Armii „Warszawa” wymienił go jako szefa służby uzbrojenia armii z adnotacją: „Szef sł. Uzbrojenia DOK I”, idem, *Obrona Warszawy i Modlina na tle kampanii wrześniowej 1939*, Warszawa 1985, s. 286.

75 Ibidem, s. 22.

76 T. Tomaszewski, *Byłem szefem Sztabu Obrony Warszawy w 1939 roku*. W: *Obrona Warszawy 1939 we wspomnieniach*, wyb. i oprac. M. Cieplewicz, E. Kozłowski, Warszawa 1984, s. 54–59.

77 J. Janowski, *Dziennik zastępcy dowódcy obrony Warszawy w 1939 roku*. W: *Obrona Warszawy 1939...*, s. 144, 148.

ostatecznie na wschód. Według szefa sztabu Obrony Warszawy, płk. dypl. Tadeusza Tomaszewskiego, gen. M. Trojanowski po prostu uciekł⁷⁸. Podobnego zdania był gen. J. Rómmel, choć nie napisał o tym aż tak wprost: „Podczas obrony Warszawy ciągle robiono *odkrycia*, znajdując różne składy intendenckie i amunicyjne. Byłem wściekły na tych, którzy pod różnymi *pilnymi* pozorami opuścili stolicę, porzuciwszy wszystko na przypadek losu. Obiecywałem sobie po minionej wojnie oddać ich pod sąd. Bo takich rzeczy nie wolno puszczać w niepamięć”⁷⁹. Niezależnie od motywacji wyjazdu gen. M. Trojanowskiego „niektórzy szefowie służb korpusu pozostali na Pradze. Powrócili do Warszawy po paru dniach i pracowali do końca, lecz zła wywołanego przez ich czasowy wyjazd do końca nie dało się naprawić”⁸⁰.

9 września dowódcą nowo utworzonej Armii „Warszawa” został wspomniany gen. dyw. J. Rómmel, który wcześniej stał na czele Armii „Łódź”. Otrzymał rozkaz utworzenia frontu od Modlina przez Zegrze do rejonu ujścia Pilicy. W skład frontu weszła także Warszawa⁸¹. Niemieckie natarcie zweryfikowało jednak te założenia. Po ich korekcie Armia „Warszawa” miała stanowić zaplecze i wsparcie dla działań Armii „Poznań” i „Pomorze” oraz cofających się pozostałości innych związków taktycznych i w ostateczności związać w walce jak największe siły wroga⁸². Zadaniem sztabu gen. J. Rómmela, który zaczął funkcjonować 10 września, było koordynowanie tych działań, przy czym miał się skupić na jednostkach na przedpolach miasta, organizację obrony stolicy zaś pozostawiając gen. W. Czumie. Generał J. Rómmel od samego początku nie posiadał żadnej przewagi nad przeciwnikiem. Jeszcze przed przybyciem do stolicy w niejasnych okolicznościach utracił kontakt ze swoją macierzystą armią. Następnie, gdy dogorywała bitwa nad Bzurą, nie zdecydował się wesprzeć jednostek próbujących się przebić do Warszawy. Ograniczył się do organizacji obrony biernej, co było sprzeczne z intencją powołania Armii „Warszawa”. Wskutek tego już 14 września dowodzony przez niego teren został zawężony do rejonów obronnych Warszawy i Modlina oraz łączącego je korytarza – utrzymywanego ze względu na wciąż oczyszczaną z zapasów składnicę amunicji i uzbrojenia w Palmirach⁸³.

Wspomniana grupa oficerów DOK I, powróciwszy z Pragi, zaangażowała się ponownie w prace na rzecz obrony stolicy. Tym razem już w ramach sztabu Armii „Warszawa”. Gromadzeniem zapasów amunicji zajął się dotychczasowy kwatermistrz DOK I – płk J. Hyc, o którym wzmiankowano tak: „Aparat pomocniczy znalazł płk Hyc w personelu szefostwa uzbrojenia Okręgu Korpusu nr I, które pozostało na Pradze, podobnie jak i szefostwo intendencji”⁸⁴. Wśród tej grupy znalazł się

78 T. Tomaszewski, *op.cit.*, s. 56–59; L. Głowacki, *op.cit.*, s. 45–46; J. Rómmel, *Za honor i Ojczyznę. Wspomnienia dowódcy armii „Łódź” i „Warszawa”*, Warszawa 1958, s. 150 i 155.

79 J. Rómmel, *op.cit.*, s. 157.

80 T. Tomaszewski, *op.cit.*, s. 56–59.

81 M. Porwit, *Warszawa jako baza operacyjna (10–21 września)*. W: *Obrona Warszawy 1939...*, s. 182.

82 Przykładowo: *ibidem*, s. 212–213.

83 *Ibidem*, s. 211.

84 *Ibidem*, s. 218.

także płk E. Czopór. Stało się to najpóźniej 11 września. Jako szef uzbrojenia został członkiem sztabu Armii „Warszawa”⁸⁵. Być może razem z płk. Hycem w jakimś zakresie był zaangażowany w organizację ratunkowych transportów amunicji ze składnicy w Palmirach. W dyspozycji obrońców miasta pozostawały ponadto składnice w forcie Bema i przy fabryce Pocisk na Pradze oraz unieruchomione pociągi z amunicją będące w dyspozycji Naczelnego Wodza. Uruchomiono także doraźną produkcję amunicji i granatów ręcznych⁸⁶. Gospodarowano również uzbrojeniem gromadzących się w mieście pozostałości rozbitych formacji. Skupiano się głównie na właściwym rozpoznaniu i rozsądnej dyslokacji zasobów. Jeżeli przeprowadzano jakieś naprawy, to były one doraźne i na niedużą skalę.

Wydawać by się mogło, że wyjazd sztabu DOK I uporządkuje dowodzenie obroną miasta. Tymczasem zastąpił go sztab Armii „Warszawa”, której rejon działania dramatycznie się kurczył. Nawet przychylny przełożonemu szef sztabu Armii „Warszawa” płk dypl. Aleksander Pragłowski w swoich wspomnieniach stwierdził, że od ok. 21 września dowództwo armii pozostawało zupełnie bezrobotne⁸⁷. Mimo tego oficerowie starali się jakoś zaistnieć, wydając dyspozycje, które w rzeczywistości dublowały rozkazy wydane na szczęblu dowództwa obrony Warszawy⁸⁸. W ostatnim tygodniu obrony gen. J. Rómmel nie sprawował już realnego dowodzenia, a jedynie nadzór nad działalnością gen. W. Czumy. Dla usprawnienia tej ostatniej do dowództwa obrony miasta dołączyli gen. J. Rómmel i jego szef sztabu płk A. Pragłowski⁸⁹. W ten sposób w jednym miejscu było dwóch dowódców i dwóch szefów sztabów. Przy czym jedna para dowodziła obroną miasta, druga zaś przyglądała się jej działaniom. Mimo to dotychczasowy sztab gen. J. Rómmla nie został rozwiązany, jednak do końca wojny nie pełnił już żadnych zadań.

Pułkownik E. Czopór na stanowisku pozostał przynajmniej do czasu wkroczenia do Warszawy wojsk niemieckich (29 września). Pierwsze transporty do oflagów ruszyły dzień później⁹⁰, jednak ściśle dowództwo było w mieście do 1 października⁹¹. Rozszerzony, tzw. ciężki, sztab armii miał opuścić miasto 30 września, jednakże przez spóźnienie nie dołączył do właściwej kolumny na czas. Stawiwszy się na niewłaściwą roгатkę, bezskutecznie domagał się przepuszczenia jako „sztab gen. Rómmla”. Wprawilo to Niemców w zdziwienie, ponieważ umowa kapitulacyjna zakładała, że dowództwo opuści miasto jako ostatnie. Niemcy sądzili nawet, że generał ucieka przed własnymi żołnierzami. Po wyjaśnieniu dowódca i pozostali członkowie sztabu opuścili miasto jako ostatni, udając się do niewoli⁹².

85 CMJW, MiD. Informacje różne, sygn. 142, Legitymacja nr 4 zaświadczająca, że płk E. Czopór jest członkiem sztabu gen. dyw. J. Rómmla, 11 IX 1939 r.

86 M. Porwit, *op.cit.*, s. 220; J. Rómmel, *op.cit.*, s. 181; L. Głowacki, *op.cit.*, s. 46.

87 A. Pragłowski, *Ze wspomnień szefa sztabu armii „Warszawa”*. W: *Obrona Warszawy 1939...*, s. 282.

88 T. Tomaszewski, *op.cit.*, s. 80–81; M. Porwit, *op.cit.*, s. 214.

89 T. Tomaszewski, *op.cit.*, s. 102.

90 J. Janowski, *op.cit.*, s. 167.

91 A. Pragłowski, *op.cit.*, s. 294.

92 S. Rola-Arciszewski, *Wrzesień 1939*. W: *Obrona Warszawy 1939...*, s. 336–338.

Trudno dodać coś więcej pewnego o służbie płk. E. Czopora w trakcie wojny obronnej Polski 1939. Nie wspominają o tym pamiętniki ludzi z otoczenia gen. J. Rómmla ani jego adwersarze. Poza spisami składu sztabu i wyciągami z rozkazów z prywatnego archiwum pułkownika jego nazwisko nie pojawia się w żadnych źródłach. Gdyby zasłużył się dla obrony miasta, to z pewnością pojawiłby się w czyichś wspomnieniach. Zwłaszcza że nawet najwyżsi rangą dowódcy obrony przywoływali nazwiska niższych stopniem oficerów, jeżeli tylko czymkolwiek się wyróżnili. Sądzę, że mimo wejścia do sztabu Armii „Warszawa” E. Czopór był marginalizowany. Jakby nie było, przeszedł ze skompromitowanego „ewakuacją” DOK I. Zapewne jego rola zakończyła się po przekazaniu informacji o dyslokacji zapasów broni i amunicji. W sprawach amunicji gen. J. Rómmel kontaktował się zresztą z pułkownikami J. Hycem i Marianem Kułakowskim⁹³. Na pewno E. Czopór nie należał do ścisłego otoczenia J. Rómmla. Nie napisał o nim w swoich wspomnieniach ani nie wymienił w wewnętrznym rozkazie pożegnalnym skierowanym do sztabów Armii „Łódź” i „Warszawa”⁹⁴.

W kontekście powyższego zastanawia zatem odznaczenie E. Czopora po raz drugi Krzyżem Walecznych⁹⁵. Według opublikowanego przez gen. J. Rómmla załącznika do rozkazu pożegnalnego (29 września), skierowanego do sztabu Armii „Łódź” i „Warszawa”, „za wykazaną odwagę i męstwo z narażeniem swego życia” otrzymał Krzyż Walecznych po raz czwarty⁹⁶. Moim zdaniem jest to pomyłka pisarska – w ciągu kilku dni niemożliwe jest, by pułkownik dostał trzy odznaczenia tej rangi. Zwłaszcza że w zakresie zadań należących do szefa uzbrojenia armii nie wydarzyło się nic istotnego dla obrony miasta. Wyjaśnienia faktu przyznania medalu po raz drugi należy szukać w stosunku gen. J. Rómmla do nadawania odznaczeń. W dniach poprzedzających kapitulację i w jej trakcie masowo odznaczał uczestników obrony⁹⁷. Wygląda na to, że płk E. Czopór otrzymał drugi Krzyż Walecznych z racji bycia członkiem sztabu Armii „Warszawa”.

Z lektury wspomnień oficerów zaangażowanych w obronę stolicy wyłania się przekonanie o chaosie, jaki zapanował na szczeblach decyzyjnych, a który przełożył się na końcowe działania poszczególnych związków taktycznych i formacji. Wobec tych rozliczeń nasuwa się pytanie, czy Służba Uzbrojenia DOK I wypełniła swoje zadania i czy mogła zrobić więcej dla obrony miasta. Pod względem organizacji była przodującą służbą w armii. Z dzisiejszej perspektywy można stwierdzić, że

93 J. Rómmel, *op.cit.*, s. 321.

94 *Ibidem*, s. 377.

95 WBH, CAW, RKU, Arkusze ewidencji personalnej, k. 1–6; CMJW, MiD. Informacje różne, sygn. 142, Legitymacja nr 28 – wyciąg z rozkazu – potwierdzająca nadanie Krzyża Walecznych po raz drugi, 25 IX 1939 r.

96 J. Rómmel, *op.cit.*, s. 376.

97 Przykładowo: *Rozkaz dzienny dowódcy armii „Warszawa” o mianowaniach i odznaczeniach* (24 IX 1939, Warszawa). W: *Obrona Warszawy w 1939 r. Wybór dokumentów wojskowych*, oprac. M. Ciepłowicz, Warszawa 1968, s. 418–419, oryg.: WBH, CAW, II/18/17, k. 2–3.

zarządzana przez płk. E. Czopora Służba Uzbrojenia DOK I zrobiła, co mogła, i jeśli już coś zawiodło, to anachroniczna organizacja na szczeblu centralnym. System taborowego zaopatrywania amunicji na poziomie oddziału w dobie spodziewanej wojny manewrowej okazał się przeżytkiem. Kolejnym błędem była zbytnia centralizacja zapasów i warsztatów naprawczych. W przypadku błyskawicznego niemieckiego natarcia nie było szans na ich skuteczną ewakuację, wskutek czego nawet okazałe i wzorowo zarządzane zapasy uzbrojenia i amunicji praktycznie nietknięte wpadały w ręce przeciwnika⁹⁸.

W obozie jenieckim w Murnau

Po kapitulacji Warszawy płk E. Czopór trafił do Oflagu IV B w twierdzy Königstein⁹⁹. W związku z jej przeznaczeniem na obóz dla jeńców francuskich pułkownik został przeniesiony do Oflagu VII A Murnau w Bawarii¹⁰⁰. Do ewidencji został wpisany pod numerem 49100¹⁰¹. Tak jak innych pułkowników, majorów i część kapitanów ulokowano go w bloku C, na drugim piętrze¹⁰².

Pułkownik nie pełnił żadnych funkcji w polskim samorządzie jenieckim obozu, stąd żaden z autorów pamiętników nie wspomniał o nim w zapiskach z tego okresu. Bez wątplenia nie był jednak wówczas oficerem anonimowym. Ostracyzm wynikał pewnie z faktu, że pojawił się w obozie jako członek obydwu niechcianych podczas obrony Warszawy sztabów. Ciężko też pewnie na nim wycofanie sztabu DOK I na Pragę. Nie zmieniły tej oceny powrót i dalsza praca na rzecz obrony miasta.

Z powodu braku zajęć w obozie dochodziło do rozliczeń kampanii polskiej 1939. Zgromadzenie w jednym obozie oficerów najwyższego szczebla biorących udział w walkach w różnych sztabach prowadziło do konfliktów. Rozbieżność w ocenach postaw poszczególnych wyższych oficerów jest szczególnie widoczna we wspomnieniach, które zaczęły powstawać już w okresie niewoli w Murnau. Konflikty te bez wątplenia przełożyły się na stosunki obozowe. Przynależność służbowa pułkownika doprowadziła do zamknięcia go w kręgu dawnych współpracowników i doceniających go przełożonych.

Izolacja, rozłąka z bliskimi i gorycz porażki prowadziły do napięć między osadzonymi. Do wybuchu konfliktu wystarczały tak błahe powody jak źle usłyszane słowa. Remedium na te niepokojące zachowania miało być powołanie instytucji

98 A. Gibasiewicz, *op.cit.*, s. 86–87.

99 CMJW, Muzealia, nr inw. CMJW II-5-334, Pokwitowanie przewalutowania zdeponowanych środków pieniężnych, [b.d.], Königstein.

100 Dzieje Oflagu VII A zostały bardzo dobrze opisane w kilku wydanych drukiem wspomnieniach jeńców, monografiach i licznych artykułach, np.: F. Brzeziński, *W oflagu VII A Murnau. Dziennik polskiego oficera*, Opole 2013; T.K. Gruszka, *W Murnau*, Hove 1994; S. Majchrowski, *Za drutami Murnau*, Warszawa 1970; D. Kisielewicz, *Niewola w cieniu Alp. Oflag VII A Murnau*, Opole 2015, tam też dalsze wskazówki bibliograficzne.

101 CMJW, Wehrmachtauskunftstelle für Kriegerverluste und Kriegsgefangene, sygn. 5207, k. 16.

102 W zachowanych dokumentach występuje różny zapis numeru bloku: C II-82, CII/82.

Oficerskich Sądów Honorowych. Istniały dwa odrębne składy przeznaczone dla oficerów wyższych i niższych rang. Uchwały – oświadczenia sądów, były sporządzane na piśmie i odczytywane zainteresowanym stronom¹⁰³. Pod koniec września lub na początku października 1943 r. płk E. Czopór wdał się w taki spór z płk. Franciszkiem Szechińskim, który rzekomo wypowiedział słowa, którymi ten poczuł się dotknięty¹⁰⁴.

Wygląda na to, że pułkownik nie był ówczasie przesadnie aktywny społecznie i towarzysko. Dopiero od 1942 i w 1944 r., a prawdopodobnie także w 1943 r., w ramach działu kursu języków obcych nauczał języka rosyjskiego¹⁰⁵. Początkowo język ten nie cieszył się dużą popularnością i miał tylko jedną grupę (język angielski miał ich 60). Zainteresowanie wzrosło dopiero po zaatakowaniu przez Niemcy ZSRR¹⁰⁶. Za prowadzenie bliżej nieustalonych zakazanych wykładów, być może właśnie z języka rosyjskiego, został ukarany przez władze obozowe pięcioma dniami aresztu¹⁰⁷. Pozostałe znane aktywności pułkownika to: uczestnictwo w kursie samochodowym i zgłębianie wiedzy o hodowli sukulentów¹⁰⁸.

Od lata 1940 do 1943 r. spisywał wspomnienia¹⁰⁹. Jest to specyficzny tekst. Został on bowiem napisany w formie wierszowanej. Poza nielicznymi wyjątkami (np. nazwiska członków niemieckiej załogi czy informacja o ataku Niemiec na ZSRR) nie zawiera jednak konkretów dających się umiejscowić w czasie. Wspomnienia traktują ogólnie o trudach życia w obozie. W porównaniu do innych relacji z oflagu próżno szukać w nich nowych informacji – opisał takie aspekty życia obozowego jak: oczekiwanie w kolejce po pocztę, apele, posiłki, bombardowania pobliskich miejscowości, kąpiele w jeziorze, widok na Zugspitze, ucieczki, życie artystyczno-kulturalne, kształcenie, rozpamiętywanie wojny obronnej Polski 1939, naprawianie odzieży, rozgrywki brydżowe i szachowe, obchody świąt Bożego Narodzenia i Wielkiej Nocy. We wspomnieniach pojawiają się dwa nazwiska, oba członków niemieckiej załogi: por. Dimerta oraz komendanta obozu rtm. Hebera [Habera]. Spośród polskich jeńców jest mowa tylko o gen. J. Rómmlu. Szczególnie ciekawy jest opis reakcji

103 Przykładowo: T.K. Gruszka, *op.cit.*, s. 28.

104 CMJW, Muzealia, nr inw. CMJW II-5-335, Uchwała Oficerskiego Sądu Honorowego, 13 X 1943 r., Murnau.

105 Ibidem, nr inw. CMJW II-1-628, Legitymacja upoważniająca do nauczania j. rosyjskiego, nr 160, 1 I 1942 r., Murnau; CMJW II-1-629, Legitymacja upoważniająca do nauczania j. rosyjskiego, nr 135, 1944 r., Murnau.

106 Wspomnienia mjr. Mariana Siarkiewicza za: www.info.kalisz.pl/siarkiewicz/ [dostęp: 13 VIII 2020 r.].

107 WBH, CAW, RKU, Arkusz ewidencji personalnej, k. 6.

108 CMJW, Muzealia, nr inw. CMJW II-1-627, Legitymacja uczestnika kursu samochodowego, grupa III, [VI 1940, przed 25 IV 1945], Murnau; CMJW II-1-623 i CMJW II-1-624/1-2, Notatki dotyczące systematyki i hodowli sukulentów, [przed 25 IV 1945], Murnau; CMJW II-1-621/1-3 i CMJW II-1-622/1-3, egzemplarze periodyków z 1939 r.: „Beiträge zur Sukkulantenkunde und Pflege” oraz „Kakteenkunde”, pochodzące z obozowej biblioteki.

109 CMJW, Muzealia, nr inw. CMJW II-1-625, Wspomnienia 1940–1943, [VI 1940–1943], Murnau; Notatki do wspomnień 1940–1943, [po 29 IX 1939, przed 25 IV 1945], Murnau; Wspomnienia 1940–1943, [b.d.], [Kraków], nieukończony maszynopis.

jeńców (autora) na zaatakowanie ZSRR przez Niemcy w 1941 r.: „Zdawało się że wreszcie odpowiedź da lato, zwłaszcza kiedy do bloków wpadała wieść skrzydlata, pobudzając ruch serca, krew w żyłach jenieckich, wieść przedziwna, głosząca, że hufce niemieckie dwudziestego drugiego czerwca, już od rana, uderzyły na zbrojne zastępy Szatana, co zarazę czerwoną rozsiewał po świecie [...]”¹¹⁰, oraz radość z przymrozków (grudzień 1941): „Więc choć zaczął, w niedzielę, po świętach, mróz szesnastostopniowy – to dla jeńców «mięta», bo na wschodzie w dwójnasób chłód da się we znaki i inaczej o wojnie pomyślą junaki [...]”¹¹¹. Wspomnienia 1940–1943 nie są jedynym, który powstał w Murnau, tekstem autorstwa E. Czopora. Jesienią 1940 r. (wrzesień lub październik) napisał, również wierszowane, opowiadanie pt. *Samotnik*¹¹². Jest to tekst osobisty, który choć nie wprost, traktuje o tęsknocie za rodziną. Podczas pobytu w obozie pułkownik otrzymał bolesną informację o śmierci syna Henryka w KL Mauthausen-Gusen, co mogło się przyczynić do zaprzestania spisywania wspomnień¹¹³.

W obozie E. Czopór spotkał przyszłego męża (ówcześnie partnera) córki Wandy – ppor. Tadeusza Kulińskiego, ps. Pokora, uczestnika powstania warszawskiego¹¹⁴. Panowie nie mieli ze sobą dłuższej styczności, gdyż na żądanie „wrześniowych” oficerów, podchorążowie z AK, jako „czerwoni”, zostali przewiezieni przez Niemców do innego obozu. Po wyzwoleniu T. Kuliński zasilił szereg 2. Batalionu Komandosów Zmotoryzowanych¹¹⁵.

Oflag został wyzwolony przez wojska amerykańskie 29 kwietnia 1945 r., ale E. Czopór pozostawał jednak w Obozie Polskich Oficerów w Murnau do 8 maja 1946 r.¹¹⁶ „Po wyzwoleniu przez Amerykanów pozostawałem na terenie niemiec [sic!] pod okupacją Amerykańską [sic!] w warunkach niewiele różniących się od internowania”¹¹⁷. Mimo to do czasu transportu repatriacyjnego dotrwał w dobrym zdrowiu¹¹⁸. Do 4 lutego pełnił funkcję kwatermistrza Koszar Górnych¹¹⁹.

110 Ibidem, Wspomnienia 1940–1943, [VI 1940–1943], Murnau, s. 20.

111 Ibidem, s. 23.

112 Ibidem, nr inw. CMJW II-1-626, *Samotnik*, opowiadanie, [po IX 1940], Murnau.

113 Ibidem, nr inw. CMJW II-5-336, Tłumaczenie korespondencji dot. śmierci syna, [po 3 II 1944] Murnau; CMJW II-5-337, Zawiadomienie o spopieleniu zwłok syna, 6 III 1944, [KL Mauthausen-Gusen].

114 Numer jeniecki 102389. Zob. CMJW, Mikrofilmy, sygn. 1, R-III, k. 11.

115 Instytut Polski i Muzeum im. gen. Sikorskiego w Londynie, *Kronika Baonu Komandosów*, sygn. C56/II, k. 31; WBH, CAW, IV.501.2.574, Kolekcja akt żołnierzy polskich powracających z Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie, k. 8; H. Królikowski, *1. Samodzielna Kompania Commando (No. 10 Commando – 6th Troop)*, Warszawa 2011, s. 75–83.

116 WBH, CAW, RKU, Arkusz ewidencji personalnej, k. 2; CMJW, MiD. Informacje różne, sygn. 142, Legitymacja nr 3854 b. jeńca wojennego – odpis, 11 VI 1970, [Kraków] (oryginał 21 VI 1945, Murnau).

117 WBH, CAW, RKU, Arkusz ewidencji personalnej, k. 6.

118 CMJW, MiD. Informacje różne, sygn. 142, Legitymacja nr 3854 b. jeńca wojennego – odpis, 11 VI 1970 r. (niezachowany oryginał: 21 VI 1945, Murnau).

119 CMJW, Muzealia, nr inw. CMJW II-5-338, Rozkaz Komendy Koszar Górnych nr 6 dot. likwidacji, 4 II 1946, Murnau.

Okres powojenny

E. Czopór powrócił do Polski 11 maja, dzień później wyruszył do Krakowa, do którego dotarł 14 maja 1946 r.¹²⁰ Trzy dni później zarejestrował się w oddziale Polskiego Czerwonego Krzyża¹²¹. Następnie 20 maja stanął przed Wojskową Komisją Poborowo-Rejestracyjną przy RKU Kraków-Miasto¹²². Dzień wcześniej, na potrzeby rejestracji, własnoręcznie wypełnił wielokrotnie przytaczany w niniejszej pracy Arkusz ewidencji personalnej oraz dołączony do niego życiorys¹²³.

Mimo że całkiem sporo przedwojennych oficerów pełniło w pierwszych latach po II wojnie światowej służbę zawodową wojskową, to płk E. Czopór z niewymagających dodatkowych wyjaśnień powodów nie mógł kontynuować służby wojskowej, wobec czego zatrudnił się w Składnicy Wyrobów Konfekcyjnych nr 3 w Krakowie, w której zajmował się księgowością i nadzorem nad magazynami¹²⁴. Od 1 lutego 1949 r. przeniósł się na stanowisko starszego inspektora kontroli w krakowskim oddziale Centrali Handlowej Przemysłu Skórzanego¹²⁵. Jednak już 30 czerwca 1950 r., na skutek wypowiedzenia umowy, pozostał bez pracy¹²⁶. W związku z poszukiwaniami sporządził serię konceptów i finalnych wersji swojego życiorysu, które rozesłał wraz z podaniami o pracę do kilku krakowskich przedsiębiorstw¹²⁷. Ostatecznie został przyjęty na stanowisko referenta ds. pracy i płacy w Biurze Wojewódzkim Centrali Odzieżowej w Krakowie (później Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Handlu Odzieżą)¹²⁸.

Zawodowa służba wojskowa wykluczała jakąkolwiek działalność polityczną. Ponieważ E. Czopór nie został po wojnie formalnie przeniesiony w stan spoczynku, mógł, zgodnie z prawdą, odmawiać wstąpienia do komunistycznej Polskiej Partii Robotniczej czy później Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej. Nie mógł już jednak uniknąć uczestnictwa w coraz liczniej tworzonych organizacjach pozapartyjnych

120 CMJW, MiD. Informacje różne, sygn. 142, Wtórnik listu przewozowego, 12 V 1946 r.

121 Ibidem, Zaświadczenie o zarejestrowaniu w Polskim Czerwonym Krzyżu, 17 V 1946 r.

122 Ibidem, Zaświadczenie rejestracji, 20 V 1946 r.

123 WBH, CAW, II.56.14582.

124 CMJW, MiD. Informacje różne, sygn. 142, Legitymacja – zaświadczenie pracy, 1 VII 1946 r.; Zaświadczenie o zatrudnieniu, 4 VII 1946 r.; Ubezpieczalnia Społeczna w Krakowie. Legitymacja – tymczasowa, 10 VI 1947 r.; Zarządzenie Kierownika Składnicy, 31 X 1947 r.

125 Ibidem, Ubezpieczalnia Społeczna w Krakowie. Legitymacja – tymczasowa, 10 VI 1947 r.; Życiorys – koncept, 14 VI 1949 r.; Zaświadczenie o zatrudnieniu w Centrali Handlowej Przemysłu Skórzanego, 3 I 1950 r.; Legitymacja Służbowa Centrala Handlowa Przemysłu Skórzanego, 5 IV 1950 r.

126 Ibidem, Odpis wypowiedzenia umowy o pracę, [s.l.] (oryginał: 25 III 1950 r.); Zaświadczenie/świadcstwo pracy, [po 30] VI 1950 r.

127 Ibidem, Życiorys, [VI 1950 r.]; Życiorys, koncept 1, nieukończony, [VI 1950 r.]; Życiorys, koncept 2, [VI 1950 r.]; Życiorys, koncept 3, [VI 1950 r.]; Życiorys, koncept 4, [VI 1950 r.]; Życiorys, koncept 5, [VI 1950 r.]; Podanie o przyjęcie do pracy w Państwowym Przedsiębiorstwie Kolportażowym „Ruch”, 26 VI 1950 r.; Podanie o przyjęcie do pracy w Państwowym Przedsiębiorstwie Wiertniczych Poszukiwań, 24 VII 1950 r.; Podanie o przyjęcie do pracy w Państwowej Komunikacji Samochodowej, 28 VII 1950 r.; Podanie o przyjęcie do pracy w Zjednoczeniu Energetycznym Okręgu Krakowskiego, [1950 r.]; Podanie o przyjęcie do pracy w Przedsiębiorstwie Budownictwa Przemysłowego, [1950 r.].

128 Ibidem, Legitymacja służbowa pracownika Centrali Odzieżowej, 1951 r.

i społecznych. Został więc członkiem Związku Zawodowego Robotników i Pracowników Przemysłu Konfekcyjno-Odzieżowego, Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej oraz Towarzystwa Przyjaciół Żołnierza¹²⁹.

Przynajmniej od 1952 r. chorował¹³⁰. Mimo to pozostał aktywny zawodowo aż do śmierci. Zmarł 19 maja 1958 r. w Krakowie, w wieku 71 lat. Został pochowany na cmentarzu wojskowym przy ul. bp. Jana Prandoty 1 w Krakowie¹³¹.

Kariera wojskowa płk. Edwarda Czopora była dość podobna do karier innych wyższych oficerów artylerii mających za sobą służbę w armii rosyjskiej. Zważywszy na okoliczności, w armii osiągnął i tak więcej, niż mógł się spodziewać rekrut o chłopsko-robotniczym pochodzeniu. Wszystkie kolejne szczeble zdobywał dzięki pracy i wytrwałości. Wiele wskazuje na to, że o wyhamowaniu kariery zdecydowało przede wszystkim to, że urodził się w niewłaściwym miejscu i czasie. Nie miał za sobą rodowodu legionowego, a co więcej – należał do dalszego kręgu oficerów bliskich gen. J. Hallerowi. Oprócz tego, że wywodził się z innego środowiska niż większość ówczesnej naczelnej kadry dowódczej, był na wyższe stanowiska po prostu zbyt młody, a jednocześnie za stary, by doczekać ich zwolnienia. Wobec tego nawet generalski awans był mało realny. Jego kariera wojskowa potoczyła się tak, że gdzie nie pełnił służby, to często jego oddziały ulegały rozwiązaniu lub rozbiciu. Były to oczywiście wydarzenia, na które nie miał i nie mógł mieć większego wpływu. Swoją służbę, jak wynika z ocen, wykonywał bez zarzutów. Planując kolejne przydziały, przełożeni brali pod uwagę jego zdolności organizacyjne oraz to, że szybko się uczył i adaptował do nowej sytuacji. Dowodzone przez niego jednostki, w czasie zarówno wojny, jak i pokoju, wyrastały ponad przeciętność. Z negatywnych cech pułkownika powtarzane były co prawda nerwowość i oschłość wobec podwładnych oraz niezadowolony z wykonywanych przez nich obowiązków, ale zapewne uwytknęły się one, gdy w grę wchodziło uzyskanie najwyższego poziomu wykształcenia i funkcjonowania podległych mu jednostek.

129 Ibidem, Legitymacja członkowska Związku Zawodowego Robotników i Pracowników Przemysłu Konfekcyjno-Odzieżowego, 18 VI 1946 r.; Legitymacja Członka Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej, 1 XII 1947 r.; Legitymacja członkowska Towarzystwa Przyjaciół Żołnierza Polskiego, 1 V 1949 r.

130 Ibidem, Karta informacyjna z leczenia szpitalnego, 18 V 1955 r.; Karta wypisowa, 7 VI 1955 r.

131 Ibidem, Nekrolog, [po 19 V, przed 22 V 1958 r.]. W nekrologu podano, że został odznaczony orderem Polonia Restituta (Odrodzenia Polski), ale nie ma na to żadnych dowodów i najpewniej doszło do pomyłki. Nagrobek nr 18 znajduje się w kw. woj. 8, rz. 2, został on wpisany do ewidencji grobów weteranów walk o wolność i niepodległość Polski pod numerem ewidencyjnym 727.